

Zminimalizujemy fetor. Mieszkańcy mogą więc nawet nie odczuć prowadzonych prac

budowa. Teraz trzeba naprawić usterki i wprowadzić udoskonalenia.

- Na ukończeniu są już prace projektowe, a wymiana i naprawa urządzeń rozpocznie się pod koniec maja - zapowiada Maciej Jakubek, wicedyrektor ZUT ds. technicznych. Z tego jednak powodu

już w drugiej połowie maja sortowania będzie musiała przerwać pracę.

Ten przestój wedle deklaracji wykonawcy potrwać ma 42 dni. Oznacza to, że przez 6 tygodni śmieci trafiające na Szadółki nie będą sortowane. Mowa w sumie o ok. 22-23 tysiącach ton odpadów, bo ty-

le w tym czasie powinno być zrobionych w sortowni. Zakład nie uzyska ok. 270 tys. zł przychodów związanych z zagospodarowaniem odpadów, ale też nie wyda nic na niedziałającą sortownię. Władze ZUT obiecują, że nie sparaliżuje to pracy spółki. - Z punktu widzenia mieszkańców nic się nie zmieni.

Opady będziemy przyjmować na bieżąco. Część z nich będziemy przekazywać do instalacji zastępczych, np. do Ekodoliny czy zakładu w Tczewie, część będzie składowana u nas - tłumaczy Głuszczyk.

Prace w sortowni pochłoną 17 mln zł, ale ZUT nie wydaje ich z własnej kieszeni. Całość zostanie

Ostatnią z planowanych inwestycji jest budowa nowego sektora do składowania śmieci. W maju zostanie ogłoszony przetarg na jego projekt. Sam sektor zbudowany zostanie w ciągu najbliższych 3-6 lat. Będzie przylegał do dwóch obecnych i będzie z nich najmniejszy. ●

©P

Uczniowie już napisali egzamin gimnazjalny

Pomorze

Nie można go nie zdać, ale jego wynik wpływa na to, do jakiej szkoły dostanie się młody człowiek. Egzamin pisało 22 tys. pomorskich uczniów.

Monika Jankowska

m.jankowska@prasa.gda.pl

Trzy dni trwały zmagania gimnazjalistów z zadaniami z części humanistycznej, matematyczno-przyrodniczej i językowej. Uczniowie musieli m.in. napisać opowiadanie o podróży, podczas której wydarzyło się coś, co sprawiło, że ktoś stał się sławny - to na części z języka polskiego. Na części z historii i wiedzy o społeczeństwie pytano ich na przykład o to, o jakie ziemie Bolesław Chrobry poszerzył obszar Polski, a na części przyrodniczej - o to, które woje-

wództwo ma największą gęstość zaludnienia. Z kolei na matematycznej nie zabrakło zadania, w którym trzeba było wykorzystać układ równań.

- Widać, że oprócz podstawowych umiejętności matematycznych ważne są takie ogólne umiejętności jak rozumowanie, tworzenie strategii rozwiązania problemu - tak skomentował część matematyczną Marcin Karpiński, redaktor naczelny pisma „Matematyka w szkole”.

Wczoraj uczniowie napisali ostatni egzamin - z języka obcego, w większości wybrali angielski. Za ledwie troje Pomorzan pisało egzamin z języka włoskiego i to tylko na poziomie podstawowym.

Arkusze zadań wraz z odpowiedziami, a także filmy z wrażeniami gdańskich uczniów tuż po egzaminie, zamieściliśmy na naszej stronie internetowej www.dziennikbałtycki.pl.

Potężna polisa dla tunelu pod Martwą Wisłą

Gdańsk

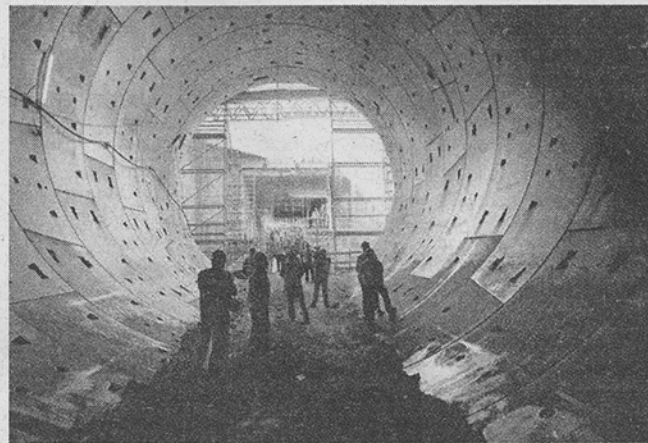
Ubezpieczenie majątkowe będzie największym kosztem użytkownika tunelu pod Martwą Wisłą, który ma zostać otwarty we wrześniu.

Paweł Durkiewicz

p.durkiewicz@prasa.gda.pl

Jak szacuje Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku, utrzymanie przejazdu pod dnem rzeki będzie kosztować budżet miasta co roku ok. 3,5 mln złotych.

To właśnie w gestii ZDiZ-u, który będzie zarządzał tunelem po jego otwarciu, pozostaje wykup ubezpieczenia. - Przewidujemy nabycie dwóch polis - tłumaczy Mieczysław Kotłowski, dyrektor ZDiZ. - Większa, czyli ubezpieczenie majątkowe, stanowić będzie pewien promilowy odsetek od wartości całego obiektu. Szacujemy ten koszt na 2-2,5 miliona złotych. Do tego dochodzi ubezpieczenie OC na wy-



FOT. PRZEMEK SWIDERSKI

▶ **Tunel ma być otwarty we wrześniu tego roku**

padek zdarzeń wynikłych z winy instalacji w tunelu lub naszych pracowników. Tu kwota zamknie się w granicach kilkunastu do 20 tys. złotych.

Przetarg na ubezpieczyciela powinien być rozpisany w czerwcu. - Termin trzech miesięcy przed planowanym otwarciem tunelu jest wystarczająco wczesny i nie ma

obaw, że postępowanie przetargowe przedłuży się do września - zapewnia dyrektor ZDiZ. - Jesteśmy dobrze przygotowani do przetargu, pomagają nam brokerzy, którzy dobrze znają tę tematykę, poza tym otrzymaliśmy wsparcie merytoryczne od specjalisty z Wielkiej Brytanii, który specjalizuje się w przetargach

na ubezpieczanie tego typu obiektów. Będziemy gotowi na wszelkiego rodzaju pytania i uwagi ze strony oferentów.

Do całkowitych kosztów rocznego utrzymania tunelu trzeba doliczyć m.in. bieżące utrzymanie instalacji elektrycznych, wentylacyjnych, a także koszty sprzątania drogi konserwacji instalacji przeciwpożarowej. - Całość powinna się zamknąć w kwocie ok. 3,5 mln złotych, choć są to tylko nasze wstępne szacunki - podkreśla Kotłowski.

Tunel pod Martwą Wisłą to jedna z największych i najbardziej kosztownych inwestycji w historii Gdańska. Jej koszt to ok. 886 mln złotych. Stanowić będzie łącznik pomiędzy trasami Sucharskiego i Słowackiego, umożliwi też bezpośredni dojazd z portu lotniczego do portu morskiego. Przejazd miał być otwarty już w czerwcu, jednak wykonawcy inwestycji napotkali poważne problemy techniczne przy wierceniu przejść łączących obie nitki tunelu. ●